

Sygn. akt I ACa 1067/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij (spr.)
Sędziowie	:	SSA Magdalena Pankowicz SSO del. Elżbieta Siergieja
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. G. (1)**

przeciwko "**(...) z o.o. w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 3 lipca 2014 r. sygn. akt I C 136/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasadza od powoda na rzecz pozwanego 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Powód R. G. (1) wystąpił z powództwem przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zapłatę 193.971 zł tytułem umowy sprzedaży samochodu osobowego M. (...) o nr rej. (...), nr (...), jaką miał zawrzeć z pozwanym, potwierdzoną fakturą VAT z dnia 1 lutego 2011r. nr (...).

Pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa zaprzeczając, by zawarła z powodem umowę sprzedaży w/w samochodu.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód R. G. (1) na mocy nakazu zapłaty wystawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie dla W. P. w dniu 17 stycznia 2008r. w sprawie o sygn. akt III Nc 3/07 zobowiązany był zapłacić na rzecz (...) w kwotę 253.614,12 zł wraz z odsetkami. Po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty powód podjął próbę ugodowej realizacji spłaty i w dniu 9 kwietnia 2008r. zawarł porozumienie, w oparciu o które R. G. (1) począwszy od maja 2008r. miał spłacać po 10.000 zł miesięcznie, co pozwalało na redukcję 50% wysokości odsetek oraz niewszczywanie postępowania egzekucyjnego. Do 7 sierpnia 2009r. powód spłacił 85.000 zł. Wobec faktu, że powód spłacał raty nieterminowo i w różnych wysokościach, w dniu 18 września 2009r. wierzyciel złożył do komornika przy Sądzie Rejonowym w Ciechanowie wniosek egzekucyjny w zakresie kwoty 168.614,12 zł wraz z odsetkami. W toku egzekucji wierzyciel ograniczył wniosek o kolejne wpłacone przez dłużnika kwoty 5.000 zł i 10.000 zł, w sumie o 15.000 zł. W dniu 13 października 2009r. strony powróciły znów do negocjacji i postanowiły zawrzeć kolejną ugodę pod warunkiem zwieszającym wpłaty kolejnych 10.000 zł przez R. G. (1) w terminie do 20 października 2009r. oraz weryfikacji informacji o przysługujących Sp. z o.o. (...), zobowiązanej solidarnie z powodem, wierzytelnościach przypadających tej spółce, które miałyby korzystny walor finansowy dla (...) Wynik tych weryfikacji okazał się negatywny, porozumienie nie weszło w życie.

Pod koniec lutego 2010r. powód poinformował swojego wierzyciela o możliwości „przekazania” nieruchomości położonej w L. W. zabudowanej cegielnią, do której przysługuje mu prawo użytkowania wieczystego. Jak się okazało R. G. (1) nie tylko nie jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości, ale obciążona jest ona wpisami hipotek i stanowi przedmiot licznych egzekucji. Powód od października 2009r. do marca 2010 r. wpłacał co miesiąc po 10.000 zł. Finalnie R. G. (2) na dzień 8 marca 2010 r. spłacił wierzyciela (...) na kwotę 150.000 zł. Z uwagi na brak środków pieniężnych powód podjął próbę zaspokojenia wierzyciela w inny sposób. Zaproponował rozliczenie długu poprzez przeniesienie własności samochodu osobowego M. (...) o nr rej. (...). Został przygotowany projekt umowy przeniesienia własności pojazdu w celu zwolnienia powoda z zobowiązania, która miała zostać zawarta w dniu 28 stycznia 2011r. pomiędzy J. F. a R. G. (1). Do uzgodnienia pozostała cena, która w miejscu szacunkowej wartości pojazdu nie została wpisana. Według powoda wartość samochodu wynosiła 200.000 zł. (...) zastrzegła możliwość sprawdzenia wartości przedmiotowego auta i w tym celu powołała rzeczoznawcę (...) S.A, który stwierdził, iż cena pojazdu dla tego rocznika-2010, wyprodukowanego na rynek Emiratów Arabskich wynosi 110.800 zł. Powód został poinformowany drogą mailową przez pełnomocnika Spółki o wartości pojazdu i braku zgody na całościowe rozliczenie zadłużenia pozostałego zobowiązania. Strony rozważały różnego rodzaju możliwości zwolnienia powoda z długu lecz bez straty dla wierzyciela, który opowiadał się za rzeczywistą wartością pojazdu. Powód wystawił fakturę VAT pro- forma I/ (...) z dnia 1 kwietnia 2011r. W efekcie nie doszło do podpisania umowy. Wszelkie próby sprzedaży auta osobom trzecim nie przyniosły efektu, wobec (...) Spółka (...) zleciła komornikowi egzekucję z ruchomości w postaci przedmiotowego samochodu, który znajdował się na placu wierzyciela. W toku postępowania egzekucyjnego doszło do zajęcia pojazdu, oszacowania i sprzedaży w drodze licytacji za kwotę, która odpowiadała rzeczywistej wartości samochodu zbliżonej do tej, która wynikała z opinii rzeczoznawcy (...). Kwota uzyskana z licytacji pomniejszyła zadłużenie R. G. (1). Postępowanie egzekucyjne trwa.

Sąd ustalił, że powód w sprawie IC 1069/11 zawisłej przez Sądem Okręgowym w Ostrołęce wystąpił z powództwem przeciwko (...) Sp. z o. o. w S. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy Warszawa P. w W. z dnia 17 stycznia 2008r w sprawie o sygn. akt III Nc 3/07 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 3 września 2008r. w całości, dowodząc, że pomiędzy stronami miała miejsce umowa sprzedaży (...) w kwocie 193.971 zł brutto, na mocy której doszło do wzajemnego rozliczenia pomiędzy stronami. Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo wobec braku legitymacji biernej procesowej po stronie pozwanej (...) Sp. z o.o. w S., gdyż powód nie wykazał by po powstaniu tytułu egzekucyjnego doszło do cesji wierzytelności objętej nakazem zapłaty przysługującej(...) na rzecz (...) Sp. z o.o.

Sąd wskazał, że powództwo powoda zmierza do uzyskania wartości 193.971 zł z tytułu sprzedaży samochodu osobowego M. (...) w oparciu o wystawioną fakturę VAT z dnia 1 lutego 2011 r. nr (...) mającą dokumentować nabycie auta przez pozwaną Spółkę (...) w S.. Kolejna faktura została wystawiona przez powoda w dniu 1 kwietnia 2011 r. nr

(...)wskazując jako nabywcę (...) Sp. z o.o. w R. na kwotę 179.949 zł, a jeszcze dalsza w dniu 13 czerwca 2011 r. nr (...) dla nabywcy A. M. (1) na kwotę 175.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne.

Sąd wskazał, że istotą sporu w niniejszej sprawie była kwestia zasadności roszczenia o zapłatę ceny sprzedaży samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) określonej na kwotę 193.971 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji błędnym jest twierdzenie powoda, że wystawienie faktury VAT świadczy o zawarciu umowy sprzedaży i rodzi podstawę do żądania zapłaty ceny objętej treścią tej faktury, przy jednoczesnym istniejącym braku porozumienia stron w odniesieniu do wysokości ceny. Z materiału procesowego i zgodnych oświadczeń stron wynika, iż skutkiem różnicy stanowisk pomiędzy potencjalnym sprzedawcą, a potencjalnym kupującym w przedmiocie wysokości ceny, było niedojście do zawarcia umowy w dniu 28 stycznia 2011 r. o przeniesienie własności w celu zwolnienia się z zobowiązania. Podjęte bowiem działania mające na celu weryfikację ceny określonej przez powoda na kwotę 200.000 zł nie znalazły potwierdzenia w opinii rzeczoznawcy (...), który wartość tę określił na kwotę 110.800 zł. Sąd wywiódł, że żadnej ze stron nie przysługuje roszczenie o zobowiązanie drugiej strony do zawarcia umowy sprzedaży na określonych przez siebie warunkach tylko w oparciu o fakt różnicy stanowisk w zakresie ceny. Sądy nie mogą w tym zakresie zastępować stron i określać za nie istotnych i koniecznych elementów umowy sprzedaży według dowolnie przyjętych przez siebie kryteriów. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do złamania zasady swobody umów (art. 353¹ kc) i wywołałoby reperkusje w obrocie cywilnoprawnym. Przyznawałoby bowiem sądom powszechnym rolę arbitra w sporach pomiędzy potencjalnymi sprzedającymi i kupującymi, określającego w sposób władczy końcową treść negocjowanych umów.

Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z art. 535 kc na umowę sprzedaży składają się zgodne oświadczenia stron zarówno co do przeniesienia własności rzeczy, jak i określenia wysokości ceny. Bez zgodnego przyjęcia koniecznych elementów umowy przez obie strony umowa taka nie zostaje zawarta.

Argumentację powoda opartą o wystawioną fakturę Sąd uznał za nieprzekonującą wskazując, że jej uznanie pozwałoby powodowi wystąpić z roszczeniem wobec wszystkich podmiotów na rzecz których wystawił faktury, a więc wobec Spółki (...) w R., czy A. M. (1). Powód nie wykazał, by z którymkolwiek z podmiotów łączyła go umowa sprzedaży. W ocenie Sądu podjęte przez powoda działania są jednoznaczne w swoim charakterze, zmierzały do zwolnienia się z długu i to za wszelką cenę. Oczywiście nie można wykluczyć takiej sytuacji, w której przejęcie długu może stanowić element innej czynności prawnej (innej umowy), w tym - umowy sprzedaży, jeżeli okoliczności sprawy i wola uczestników transakcji gospodarczej uzasadniają przyjęcie prawnej integracji przejęcia długu i umowy sprzedaży. Tyle tylko, że podmiotem, który władny był dokonać wiążących ustaleń, kształtujących nową sytuację dłużnika, związanych z istnieniem długu i ewentualnym zwolnieniem z niego nie była pozwana Spółka, a (...).

Sąd odwołał się do art. 354 kc, zgodnie z którym dłużnik powinien spełnić świadczenie zgodnie z jego treścią. Wskazał, że wierzyciel nie może być zmuszony do przyjęcia innego świadczenia niż to, którego oczekuje. Z działań Spółki (...) będącej wierzycielem R. G. (1) wynika, że także podjęła szereg czynności ułatwiających dłużnikowi spłatę zobowiązań. Uprawniona zatem była do realizacji swoich interesów w drodze egzekucji jedyne go przedmiotu stanowiącego własność powoda - samochodu M. (...), którego sprzedaż w drodze licytacji pomniejszyła jego zadłużenie. Sąd podkreślił, że przesłuchani w sprawie świadkowie także wykluczyli zawarcie z powodem choćby umowy ustnej. Ich zeznania korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, gdyż jakiegokolwiek ustalenia rozbijały się o cenę przedmiotowego samochodu, która dla każdej ze stron ewentualnej umowy była sporna. Inna cena wynikała także z kolejno wystawionych faktur na rzecz Spółki zoo (...) w R. i A. M. (2).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc stosując zasadę zwrotu kosztów według odpowiedzialności za wynik sporu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 65 kc poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że:

a) powód nie zawarł z pozwaną umowy sprzedaży samochodu marki M. (...) numer (...), ze względu na fakt, iż strony nie porozumiały się co do ceny produktu,

b) pozwany nie dysponował swobodnie autem oraz nie znajdowało się w jego władaniu po jego nabyciu, natomiast właściwa interpretacja zebranego materiału dowodowego świadczy o fakcie, iż strona pozwana nim dysponował oraz miała zamiar dalszej odsprzedaży auta, na co wskazuje fakt podjęcia rozmów zarówno z przedstawicielami spółki (...), jak i A. M. (1),

a w konsekwencji powyższego:

2) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że materiał dowodowy świadczy o braku zawarcia umowy sprzedaży, w sytuacji gdy zachowanie powoda jaki i pozwanego oraz dokumenty prywatne załączone do niniejszej sprawy jako dowody stoją w sprzeczności z takim twierdzeniem, pozwany otrzymał od powoda fakturę za sprzedany samochód, ustalił wcześniej jego cenę, natomiast spółka (...) Sp. z o. o. swobodnie dysponowała nabytym samochodem,

3) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie tj. z pominięciem zeznań powoda R. G. (1) oraz z dokumentacji załączonej do pozwu oraz odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty, z których to dowodów wynikają wnioski sprzeczne z ustaleniami Sądu, a mianowicie, iż doszło do zawarcia umowy i przekazania towaru spółce pozwanej, natomiast w późniejszym okresie miało dojść do zawarcia umowy, na której podstawie, powód miał zostać zwolniony z długu, jednakże do zawarcia takiego porozumienia nie doszło,

4) naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 kpc poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia faktów, na których podstawie Sąd wydał rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, a którym to odmówił przyznania wiarygodności, w tym w szczególności kluczowym dla rozpoznania sprawy dowodom, tj.:

a) zeznaniom powoda w zakresie, w jakim wskazują one na przyczynę zwarcia umowy oraz wykonania jej postanowień przez powoda oraz zeznań B. J., które świadczą o zawarciu umowy sprzedaży (...)2 (...) między stronami postępowania,

b) dokumentom załączonym do pozwu oraz do odpowiedzi na pozew świadczących o zawarciu umowy sprzedaży oraz o późniejszym swobodnym dysponowaniu przez spółkę pozwaną zakupionym samochodem,

5) naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 kpc poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa, wskazujących jeśli nie została zawarta umowa sprzedaż, to na jakiej podstawie powód przeniósł na rzecz pozwanej prawo władania rzeczą,

6) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 217 par. 2 kpc w zw. z art. 227 kpc polegające na pominięciu wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka A. M. (1),

7) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 217 par. 2 i art. 240 par. 1 kpc poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka P. Z. i wydanie na rozprawie w dniu 3 lipca 2014 roku postanowienia o niedopuszczeniu dowodu z zeznań tego świadka pomimo istnienia okoliczności spornych, które nie zostały jeszcze

dostatecznie wyjaśnione, a w konsekwencji podniesionych wyżej zarzutów, także naruszenie przepisów prawa materialnego:

8) naruszenie przepisu 535 § 1 kc przez błędne zastosowanie i ustalenie przez Sąd I instancji, że między stronami nie doszło do skutecznego zawarcia umowy sprzedaży samochodu marki M.,

9) naruszenie przepisu (...) kc poprzez brak jego zastosowania, w sytuacji gdy powód wraz pozwaną ustalili wszystkie warunki umowy sprzedaży auta, która co prawda miała na celu zwolnienie z długu powoda względem spółki (...) (wierzycielki powoda), jednakże do której nigdy nie doszło, ze względu na zachowanie pozwanej oraz wierzycielki powoda.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 193 971 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2011 r. do dnia zapłaty,

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zgodnie z normami przepisanyymi za I i II instancje, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje.

Z ostrożności procesowej wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Ponadto powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków A. M. (1) i T. Z. (1) na okoliczność swobodnego dysponowania autem przez pozwanego, chęci sprzedaży auta przez pozwanego, tytułu własności sprzedanego auta, okoliczności, w jakich miało dojść do sprzedaży, warunków ewentualnej umowy sprzedaży, powodów z jakich nie doszło do umowy sprzedaży.

Na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym powód zmodyfikował wniosek dowodowy i wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka jedynie T. Z. (2).

W odpowiedzi na apelację pozwana Spółka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Rozpoznając przedmiotową apelację Sąd Apelacyjny oparł się o dowody zebrane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, gdyż brak było podstaw do przeprowadzania dowodu z zeznań T. Z. (2) na etapie postępowania odwoławczego. O przeprowadzenie tego dowodu powód wnioskował wprawdzie na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym, jednakże wniosek ten został oddalony jako spóźniony (k.154). Pełnomocnik powoda złożył do protokołu zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc, co uprawnia go do kwestionowania prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego. Jednakże niezależnie od oceny, czy rzeczywiście wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań T. Z. (2) był spóźniony, czy też został zgłoszony we właściwym czasie, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że przeprowadzanie tego dowodu było zbyteczne. Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu mogą być wyłącznie fakty mające istotne znaczenie w świetle podstawy faktycznej i prawnej sprawy, natomiast w myśl art. 217 § 3 kpc sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. W ocenie Sądu Apelacyjnego dowód z zeznań świadka nie mógł wnieść nic nowego do przedmiotowej sprawy, gdyż jej istota sprowadzała się do ustalenia, czy strony tej sprawy zawarły umowę sprzedaży samochodu osobowego marki M. (...), która to okoliczność została wyjaśniona w sposób dostateczny i nie budzący wątpliwości przez Sąd pierwszej instancji. Warto zaznaczyć, że świadek nie mógł mieć wiedzy odnośnie tego, czy doszło do zawarcia tejże umowy sprzedaży, a szczególnie nie mógł dysponować wiedzą w zakresie przystania przez pozwaną Spółkę na zaproponowaną przez powoda cenę. Świadek jako prezes Spółki E. – potencjalnie zainteresowanej

nabyciem pojazdu, mógł mieć wiedzę odnośnie okoliczności dotyczących próby nabycia pojazdu przez tę Spółkę, a nie przez Spółkę pozwaną, a te okoliczności zostały dokładnie przedstawione przez przesłuchanego przed Sądem Okręgowym świadka S. M. (k.135). Dlatego też ostatecznie Sąd Apelacyjny pominął wnioskowany dowód jako niemający istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla meritum sprawy, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu, rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji za własne, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97, opubl. w OSNAP z 1998 Nr 3, poz. 104, z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAP z 1998 Nr 24, poz. 776).

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył zasad postępowania ani norm prawa materialnego w sposób zarzucany w apelacji. Zaskarżone rozstrzygnięcie, w ocenie sądu Apelacyjnego, jest trafne i tym samym nie ma podstaw do jego zmiany zgodnie z wnioskiem apelacji.

Bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może więc odnieść skutek jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r., II UK 162/11, Lex 1171001, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 599/12, Lex nr 1238241). W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne, odzwierciedla ono i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku oraz pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny. Natomiast podniesione w ramach zarzutu obrazy art. 328 § 2 kpc przez skarżącego twierdzenia mają charakter polemiczny. W szczególności nie polega na prawdziwym zarzucie niewyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, gdyż Sąd Okręgowy w sposób jednoznaczny odwołał się do art. 535 kc i wskazał, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży z uwagi na brak porozumienia w zakresie ceny. Sąd nie musiał przy tym wyjaśniać, ani poszukiwać podstawy prawnej władania przez stronę pozwaną pojazdem, gdyż zgłoszone roszczenie nie dotyczyło tej kwestii. Wskazać przy tym wypada, że samochód we władanie pozwanej przekazał sam powód celem dokonania jego wyceny przez rzeczoznawcę.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Jak już wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie wystarcza ogólnikowe zarzucenie braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie uznając je za wiarygodne i posiadające moc dowodową, wykazanie, że pominął w swojej ocenie niektóre dowody, ewentualnie wykazanie, że sąd przy ocenie dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena

dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906). Tymczasem, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc (sformułowany kilkakrotnie) nie został powiązany z podważeniem przesłanek tej oceny, miał charakter polemiczny i sprowadzał się do przedstawienia przez skarżącego własnego, alternatywnego stanu faktycznego i własnej interpretacji faktów, które w jego ocenie miały szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie wykracza poza granice zakreślone przepisem art. 233 § 1 kpc; nie sposób zarzucić jej dowolności, czy braku logiki. Sąd Okręgowy opierając się na zgromadzonych dowodach wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

W szczególności prawidłowe jest ustalenie, że między powodem, a pozwaną Spółką nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży samochodu z powodu braku porozumienia odnośnie ceny. Wbrew wywodom apelacji zeznania powoda były niewystarczające do przyjęcia, że umowa ta faktycznie została zawarta, gdyż z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, jak i innych okoliczności sprawy w sposób jednoznaczny wynika, że do zawarcia umowy nie doszło. Strona pozwana nie zgodziła się na kupno samochodu za cenę zaoferowaną przez powoda, która to cena znacznie przekraczała oszacowaną przez rzeczoznawcę wartość pojazdu.

Na ustalenie w przedmiocie zawarcia umowy sprzedaży nie pozwalał w żadnej mierze fakt przekazania przez powoda pojazdu pozwanej Spółce, gdyż jak wyżej wskazano służyło to dokonaniu wyceny samochodu przez rzeczoznawcę.

Podobne wnioski należy wywieść odnośnie rozmów z przedstawicielami Spółki (...) oraz A. M. (1), którzy potencjalnie byli zainteresowani nabyciem samochodu. Trzeba podkreślić, że z zeznań świadka S. M. w sposób jednoznaczny wynika, że to powód zaproponował pozwanej Spółkę (...), a następnie S. M. jako nabywców samochodu. Strona pozwana nie godziła się bowiem na kupno pojazdu za cenę wyższą, niż ustalona przez rzeczoznawcę, zaś pozwany będąc zdeterminowany w sprzedaży za cenę w wysokości 200 000 zł sam zaoferował znalezienie klientów na kupno samochodu w takiej cenie. Spółka zgodziła się na kupno pojazdu pod warunkiem znalezienia przez powoda klienta, któremu wówczas planowała odsprzedać samochód za cenę, na której zależało powodowi. Do takiej transakcji nie doszło, gdyż ostatecznie nie było chętnego na kupno pojazdu. Z okoliczności gotowości pozwanej Spółki do odsprzedaży pojazdu nie można zatem wysnuwać wniosku, iż pozwana go zakupiła od powoda. Spółka bowiem dopiero zamierzała go kupić i to w sytuacji znalezienia przez powoda chętnego do jego dalszego odkupienia.

Wbrew zarzutom apelacji brak jest w sprawie dowodów świadczących o fakcie zawarcia przez strony umowy sprzedaży pojazdu. Takiego dowodu z całą pewnością nie może stanowić wystawiona przez powoda wobec pozwanej Spółki faktura VAT. Należy podkreślić, że moc dowodowa faktury VAT niczym nie różni się od mocy dowodowej innych dokumentów i na gruncie przepisów postępowania cywilnego nie ma podstaw, aby nadawać jej moc dowodową inną, niż jakimkolwiek innym dokumentom. W orzecznictwie podnosi się, że wyłącznie na podstawie faktury VAT nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego, czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CNP 129/07, Lex nr 621237). Chcąc zatem udowodnić zasadność dochodzonego roszczenia wierzyciel musi wykazać zawarcie umowy i jej treść, gdyż okoliczności te nie wynikają bezpośrednio z faktury. W tej sprawie powód powinien zatem wykazać, że wystawiona przez niego faktura dokumentuje rzeczywiste zdarzenie gospodarcze. Tymczasem z materiału dowodowego wynika, że do zawarcia umowy sprzedaży pojazdu nie doszło, gdyż Spółka nie chciała go kupić za cenę proponowaną przez skarżącego.

Warto podkreślić, iż doświadczenie życiowe wskazuje, że sprzedaż takiego przedmiotu jak samochód jest dokonywana na mocy umowy zawieranej w formie pisemnej. Taka umowa pozwala aktualnemu właścicielowi na wykazanie tytułu prawnego i służy zarejestrowaniu pojazdu. W tej sprawie takiej umowy nie przedłożono. Nic też nie wskazuje na to, aby doszło do jej podpisania.

Nie można też tracić z pola widzenia okoliczności, iż pojazd, o którego sprzedanie powód zabiegał, został ostatecznie zlicytowany przez komornika w ramach prowadzonego przez niego na wniosek wierzyciela postępowania egzekucyjnego. Z uzyskanej z licytacji sumy Spółka (...) będąca wierzycielem powoda uzyskała częściowe zaspokojenie

swej należności. Przeprowadzenie egzekucji z tego pojazdu ewidentnie przeczy twierdzeniom powoda odnośnie jego sprzedaży stronie pozwanej.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd pierwszej instancji nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Oczywistym jest, że cena sprzedawanej rzeczy jest jednym z najbardziej istotnych elementów umowy sprzedaży. Różnica stanowisk stron odnośnie wysokości ceny pojazdu marki M. (...) spowodowała, że do zawarcia umowy sprzedaży nie doszło. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie naruszył art. 535 § 1 kc, ani tym bardziej art. 353¹ kc.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc i art. 108 § 1 kpc, przy zastosowaniu § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 r., poz. 490).